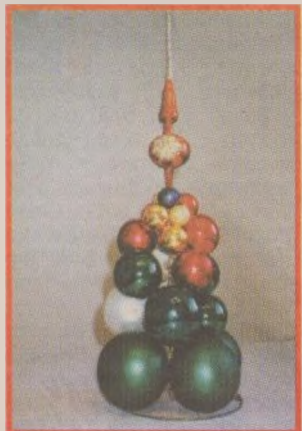




Do startu, gotowi...

(TRZEBNICA) Dzisiaj wyruszą na trasę uczestnicy 14. Ulicznego Biegu Sylwestrowego - Trzebnica '98. Zawodników i organizatorów czeka wielka próba i sprawdzian swoich możliwości. „Gazeta Wrocławska” objęła patronat prasowy nad tą niezwykłą imprezą.

W biegu zapowiedzieli swój udział min.: Wojciech Kowalski, Dariusz Zajackowski, Bogdan Krawiec, Grzegorz Budzyń, Ireneusz Jarecki, Paweł Baran, Ryszard Siłakowski.

Bieg główny rozpocznie się o godz. 12. Będą mogli wziąć w nim udział ci, którzy ukończyli 16 rok życia. Trasa głównego biegu wiedzie ulicami: Żołnierzy Września, Bolesława Chrobrego, Mostową, Armii Krajowej, Trzeciego Maja, Oleśnicką, Klasztorną, Moniuszki, Chopina, Paderewskiego, Czeresniową, Henryka Brodatego, Błotnistą, Kościuszkę, Polną, Sienkiewicza, Kościelną i Trzeciego Maja do ul. Żołnierzy Września i - ponownie jeszcze jedna pętla do mety przy ul. Sienkiewicza (vis a vis hali sportowej).

Biegi dla dzieci rozpoczynają się o godz. 10. Na dystansie 1 km pobiegą uczennice i uczniowie klas IV-VIII. Trasa wiedzie ulicami: Kościelną, Sienkiewicza, Polną, Głowackiego, Rynek, Daszyńskiego, Lipową i Kościelną do hali sportowej. Dla najlepszej szkoły przewidziano nagrodę zespołową.

Ostatnie formalności przed biegiem można załatwić w hali sportowej OSiR przy ul. Kościelnej. (AGNT)



ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO
Autorką stroików jest Władysława Ratkowska z OKSiR w Wiszni Małej.

Już jutro 1999 rok!

ZDAŻYĆ PRZED PÓŁNOCĄ



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

- Przy antykach trzeba długo posiedzieć - mówi obornicki zegarmistrz Emil Sołtyński. - Są takie, które mają jeszcze drewniane tryby. Do niektórych trzeba dobierać części. - Zegarmistrzostwo jest w Europie rzemiosłem stopniowo zanikającym. Toteż do obornickiego zakładu trafiają do reperacji czasomierze z Austrii, Anglii...

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Najlepszym dowodem na względność czasu jest prosty fakt, iż z biegiem lat zegary pędzą coraz prędzej, a my ze wszystkim nie możemy zdążyć. Jak wyjaśnić ten fenomen? - nie wiadomo.

Nie zna też odpowiedzi na to pytanie wielki specjalista w zakresie zegarów, zegarmistrz z trzydziestoosmioletnim stażem: Emil Sołtyński, który w sąsiedztwie obornickiej stacji PKP od trzydziestu lat ma punkt usługowy. Lecz o samych czasomierzach pan Sołtyński wie prawie wszystko. Większość naprawianych teraz zegarków to „elektroniki”, w których wymienia się baterie lub cewki, gdy zostaną zalane wodą. Zimą konieczne takie zegarki trzeba nosić na rękę - w temperaturze poniżej 4 st. C psują się. - Ok. 30 proc. to stare zegary - mówi Emil Sołtyński. - Niektórym z nich trzeba poświęcić sporo czasu. Trafiają do mnie też prawdziwe okazy. W Obornikach jest kilku kolekcjonerów.

Najstarszy zegar, który naprawiony został przez E. Sołtyńskiego, pochodził z 1763 r. - Był to zegar kominowy - mówi zegarmistrz - z bólem serca, kiedy pilnie potrzebowałem pieniędzy, oddałem go do „Desy” Agnieszka Buryło

● Jasełka w szkole



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(ZAWONIA) Jasełka w Szkole Podstawowej w Zawoni są już do roczną tradycją. Przygotowywane na wiele dni wcześniej, pokazywane są w ostatnim dniu przed rozpoczęciem się świątecznej przerwy w nauce. Nie może zabraknąć przedstawienników aniołów, duchów, pastuszków, no i diabła, w tym roku zagranego przez Martę Domagałę.

Strona 2

● Choinka w Kazachstanie

(TRZEBNICA) Państwo Ludmiła i Wiktor Koszałkowie przebyli trudną drogę z Kazachstanu do Trzebny. Kiedyś spędzali święta Bożego Narodzenia we własnym gronie, wierni polskiemu tradycjom. Ciągłe jednak tęsknota za Polską. W tym roku państwo Koszałkowie spędzili już święta u siebie, z krewnymi i rodzicami pana Wiktora.

Strona 3

● Nie tylko przeszkody



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(OBORNIKI ŚL.) W tym roku Polski Związek Jeździecki obchodził swoje siedemdziesięciolecie. Z tej okazji w Sali Koncertowej Zamku Królewskiego w Warszawie miesiąc temu odbyła się wielka gala. Jerzy Krysmann, prezes obornickiego Klubu Jeździeckiego „Arat”, został uhonorowany srebrną odznaką „Zasłużonego działacza kultury fizycznej”.

Strona 5

Sylwestrowe bale mniejsze i większe

Od przedszkola do karczmy

Nie ma w regionie zwyczaju witania Nowego Roku na imprezach pod gołym niebem. Za to organizuje się coraz więcej bali...

Najbardziej prestiżowe są te, które mają za sobą wieloletnią tradycję. Znaną i uznaną nie potrzebując rekomendacji. Na pewno należy do nich bal w Karczmie Leśnej w Trzebnicy. Przybywający tu dzisiejszego wieczoru goście zostaną wprowadzeni w atmosferę zabawy już przy wejściu. Każdy z nich otrzyma zabawny upominek do wykorzystania podczas tańca.

Nie wszędzie oferuje się balowiczom dodatkowe atrakcje. Kończy się zwykle na czymś dla żołądka i muzyce do tańca. Nieco inaczej zaplanowano

sylwestrową noc uczestnikom zabawy w Gminnym Ośrodku Kultury w Zawoni. Dla pań będzie ona okazją do otrzymania tytułu królowej balu. Najpierw trzeba jednak pokonać rywalki w co najmniej kilku konkurencjach.

Zabawy organizowane przez miejskie i gminne ośrodki kultury tradycyjnie cieszą się zainteresowaniem. W trzebnickim bawić się będzie około 120 osób. W żmigrodzkim jeszcze więcej a większość z nich to młodzi ludzie.

Na bale sylwestrowe zaprosiły gości również niektóre placówki oświatowe. Szkoła Podstawowa nr 2 w Obornikach Śląskich przyszykowała potężną imprezę na 160 osób. Również „dwójka”, tym razem przedszkol-

na i z Trzebny, urządza dziś sylwestra. Wszyscy pracownicy trudnili się nad udekorowaniem trzech sal na piętrze, w których rok 1999 powita 60 par. Będzie kolorowo i wesoło...

Każda restauracja za punkt honoru uznaje zorganizowanie zabawy sylwestrowej. W Obornikach chętnych do zabawy przyciągnęły „Bajka”, „Relaks” i niedawno otwarta „Evita”. Bardzo szybko skompletowano gości w mieszczącej się w centrum miasta nad Baryczą „Żmigrodziance”, która dysponuje stoma miejscami. „Ratuszowa” z Trzebny wynajęła salę własnym pracownikom, ich rodzinom oraz przyjaciołom i znajomym.

Dokończenie na str. 4

Ok. 150 dzieci zostało obdarowanych przez Mikołaja słodkimi upominkami.

Kolędy były znane jeszcze przed narodzeniem Chrystusa O aniołach, Marii, Józefie...



- Kolęda nie jest trudniejsza do wykonania niż inne utwory muzyczne - mówi Kamil Lubicz-Miszewski, student Metropolitarnego Studium Organistowskiego we Wrocławiu. Organy w Bazylice św. Jadwigi w Trzebnicy.

(TRZEBNICA) - Naród polski ma w swym dorobku kulturalnym i folklorystycznym ponad pięćset kolęd - opowiada ks. dr Antoni Kielbasa z parafii św. Bartłomieja w Trzebnicy. - Natomiast gdyby zebrać w całość wszystkie takie utwory z każdego kraju, powstałoby aż kilka tomów ksiąg o bardzo bogatej treści i melodii.

Kolędy zazwyczaj kojarzą się każdemu ze Świętami Bożego Narodzenia, czyli tradycją chrześcijańską. Jednak tak naprawdę utwory te znane były jeszcze przed narodzeniem Chrystusa. Wywodzą się bowiem od rzymskich kolęd styczniowych, związanych ze świętem odradzającego się słońca. Pierwotnie ich treść wyrażała głównie życzenie pomyślności i dobrobytu w domu i całym gospodarstwie.

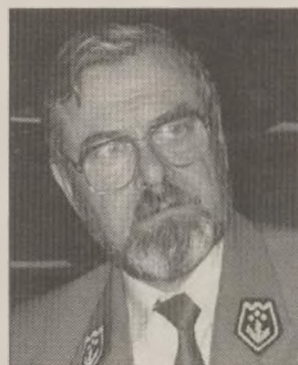
Obecnie nie ma kraju katolickiego, który nie miałby własnych kolęd. Jednak pod względem ilości Polska jest wśród nich na przodującym miejscu. - Jest to swoisty dowód, jak wielkie znaczenie mają dla nas Święta Bożego Narodzenia - opowiada dalej ks. Kielbasa. - Tradycja tych świąt bardzo nas przybliża do

Rodziny Świętej z Nazaretu, na wzór której powinniśmy oczekiwać przyścia Jezusa Chrystusa. I właśnie ten temat, czerpany głównie z Ewangelii, zainspirował twórczość ludową do powstania bardzo wielu opowiadań, które wyrażane są w kolędach. Samo słowo „kolęda” oznacza również obrzęd ludowy, który polega na obchodzeniu domów przez przebranych za różne postacie ludzi. Połączony jest zwykle ze śpiewaniem pieśni, inscenizowaniem widowisk i składaniem życzeń.

Oprócz kolęd pieśnią o podobnych motywach jest pastorałka. Twórczość ludowa wypracowała ich bardzo wiele. Opowiadają głównie o aniołach, Marii i św. Józefie oraz zwierzętach przy żłobie.

Wojtek Cerkowniak

Zwierzyna leśna zimą Dzięcioły lubią mrówki



Henryk Jędrzejczak, nadleśniczy z Obornik Śląskich.

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Zimą mrówki najbardziej są narażone na agresję ze strony dzików i dzięciołów. Te małe stworzenia ze względu na walory smakowe są lubiane zwłaszcza przez dzięcioły. Natomiast dziki bardzo chętnie kładą się na mrowiska, gdyż są dla nich wygodnym legowiskiem. Jedynym ratunkiem dla owadów jest grodzenie ich kopców drucianą siatką.

Leśnicy i koła łowieckie w okręgu wrocławskim przygotowali się do zimy.

- W czasie mrozów ścinamy sosny - mówi Henryk Jędrzejczak, nadleśniczy z Obornik Śląskich. - Ich korę chętnie obgryzają jelenie. Robimy tak już od kilku lat. Dzięki temu mamy w lasach mniej szkód, ponieważ zwierzęta te nie zjadają kory z drzew rosnących.

Dokarmianiem zwierząt zajmują się zwłaszcza koła łowieckie. W tym względzie nie mamy kłopotów - informuje Henryk Jędrzejczak. - Niekiedy nawet dokarmiają je w nadmiarze.

- Nasze koło łowieckie w Skokowej wyłożyło już sto kilogramów soli do lizawek, zakupiło trzysta kilogramów siana, z tego wyłożyliśmy już sto kilogramów - informuje Jan Suszko, łowczy koła „Żubr”. - Kupiliśmy także pięćset kilogramów pośladu zbożowego dla kurpatw i bażantów, karmę soczystą (tj. buraki pastewne) oraz dwa tysiące kilogramów ziarna kukurydźanego.

Tego roku był szczególnie urodzaj żołądź. Są one doskonałą karmą dla dzików, saren i jeleni. Zwierzęta te chętnie jedzą także kukurydzę, ziemniaki czy buraki.

- W naszych lasach mamy wiele gatunków sikorek - opowiada dalej Henryk Jędrzejczak. - Ptaki te są najbardziej narażone zimą na

głodowanie. Dlatego można wywieszać im na drzewach tłuszcz z nasionkami. Sikorka jest ptakiem, który potrafi jeść z głową w dół. Nie umieją tego, np. wróble lub wrony, dlatego nie zjedzą im pożywienia.

Jeśli ktoś zimą dokarmia sikorki koło swojego domu, powinien to robić do końca sezonu. Ptaki te bardzo przyzwyczajają się do takich domostw, dlatego jeśli ktoś zaniecha dokarmiania, naraża je na śmierć.

Chociaż zwierzęta łowne są z natury przyzwyczajone do znajdowania sobie zimą pokarmów, to w niektórych przypadkach mają z tym trudności, np. kiedy zlodowacieje śnieg lub jest za duża pokrywa śnieżna. Wtedy muszą pomóc im ludzie.

Innym zagrożeniem dla środowiska leśnego są kłusownicy. Swoje leśne harce nasilają zwłaszcza w grudniu. - Jeśli ktoś znajdzie w lesie siadła, to niech zaciągnie pętlę i zgłosi to w najbliższej leśniczówce - apeluje Henryk Jędrzejczak.



Jan Suszko, łowczy koła „Żubr”.

Koło łowieckie „Żubr” - podobnie jak inne koła - do zwalczania przestępstw leśnych powołało specjalną grupę myśliwych. Ich zadaniem ma być kontrolowanie łowisk, zwłaszcza w miejscach szczególnie zagrożonych, np. okolice wsi Lazarówice, Ligoty Strupińskiej, Raszowice. Na tych terenach leśnych zakładane są najczęściej siadła na sarny, dziki i zające. - Także w tych okolicach mamy problem z zanieczyszczaniem środowiska przez miejscową ludność - wyjaśnia Jan Suszko. - Często wywożą oni śmieci ze swoich posesji do lasu.

Dużo zwierząt leśnych zostaje zabitych w wypadkach komunikacyjnych. W tym roku pod kołami samochodów w rejonie Obornik Śląskich zginęło dwanaście saren. Wojciech Cerkowniak



Zwierzęta są z natury przyzwyczajone do znajdowania sobie zimą pokarmów, jednak w niektórych przypadkach mają z tym trudności. Wtedy muszą pomóc im ludzie.

Wierni polskim tradycjom Choinka w Kazachstanie

(TRZEBNICA) Kazachstan to kraj dziesięciokrotnie większy od Polski. Prócz Kazachów zamieszkują go przedstawiciele różnych narodowości i kultur, którzy w ostatnich latach - w miarę możliwości - opuszczają te ziemie z uwagi na totalny kryzys ekonomiczny i brak jakichkolwiek perspektyw.

Jedną z grup narodowościowych w tym kraju stanowią Polacy. Idea niesienia im pomocy jest dość znana, choć efekty mniejsze od oczekiwań. Konwoje humanitarne nie docierają wszędzie, a z pomocy ze strony władz polskich w powrocie do kraju mogą skorzystać nieliczni.

Parą, która przebyła tę trudną drogę, są państwo Ludmiła i Wiktor Koszałkowie. Dzięki przychylności władz gminnych w Trzebnicy oraz trzebnickiego komitetu „Polakom z Kazachstanu”, zamieszkali na stałe w tym mieście.

Przyjechali w 1996 r. do syna - Stanisława, który trzeci rok studiuje budownictwo na Politechnice Wrocławskiej. Wtedy też jako cel postawili sobie nawiązanie kontaktów, które

umożliwiłyby im zamieszkanie w Polsce. Państwo Koszałkowie mówią, że władze Kazachstanu nie sprzeciwiają się masowej emigracji. I tak 28 czerwca 1997 r. państwo Koszałkowie, po wcześniejszym uzgodnieniu, przyjechali z Karagandy do Trzebnicy. Tutaj otrzymali od gminy mieszkanie na peryferiach miasta. Wkrótce potem osiedlili się w Polsce również członkowie ich rodzin: w Miliczu siostra pani Ludmiły, a w Jaworze brat pana Wiktora oraz jego rodzice.

Wszelką pomoc, jak twierdzą, zawdzięczają władzom Trzebnicy oraz tutejszemu komitetowi „Polakom z Kazachstanu”.

Pan Wiktor otrzymał pracę w miejscowej firmie budowlanej. Jego małżonka, po zakończeniu kursu języka polskiego, odbywa właśnie kurs księgowości komputerowej we Wrocławiu. Potem zamierza podjąć pracę. Obecnie państwo Koszałkowie urządzają mieszkanie.

Mówią, że jest im tutaj bardzo dobrze. Ludzie dużo im pomagają, są wobec nich życzliwi. Mają przyjaciół.

Z uwagi na to, że państwo Koszałkowie mieszka-

li na południu Kazachstanu, gdzie było niewielu Polaków, spędzali święta Bożego Narodzenia we własnym gronie, wierni polskim tradycjom: zawsze była choinka, kolędy i takie same potrawy wigilijne. Prezentami obdarowywano tylko dzieci. Ciągłe jednak tęsknili za Polską. W tym roku państwo Koszałkowie spędzali już święta u siebie, z krewnymi i rodzicami pana Wiktora.



Państwo Ludmiła i Wiktor Koszałkowie.

W sferze dotkliwych wspomnień pozostaną już ich lata spędzone w odległym kraju. Teraz tylko wypadałoby życzyć przyszłości, żeby rodacy nie zamykali przed nimi swoich serc, żeby służyli im pomocą w procesie adaptacji do nowych, jakże odmiennych warunków życia.

Elżbieta Wojewoda

Pierwszy raz przed obiektywem

Najmłodszy z nas

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sфотографować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozuja przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mamy nadzieję, że fotografie te stanowią będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.



Urszula Tomzińska ze Skarszyna urodziła 14 grudnia o godz. 11.55 synka. Chłopczyk, który w chwili urodzenia ważył 3,500 kg i mierzył 57 cm, będzie miał na imię prawdopodobnie Piotrek. W domu czeka na niego 4,5-letnia siostrzyczka Ania.



Córeczka Agnieszki Wolskiej z Lubieła nie ma jeszcze wybranego imienia. Dziewczynka urodziła się 16 grudnia o godz. 17.10. Ważyła wtedy 3,500 kg, a mierzyła 64 cm. Jej siostrzyczka Aleksandra ma już 18 miesięcy.



Jolanta Banasiak z Trzebnicy urodziła 19 grudnia o godz. 3.35 córeczkę. Dziewczynka będzie miała na imię Joanna. W chwili narodzin ważyła 2,850 kg i mierzyła 55 cm. Jej brat, Patryk, ma 3 latka.



Córeczka Renaty Marzalek z Czeszowa przyszła na świat 17 grudnia o godz. 6.40. W chwili urodzenia ważyła 3,350 kg, a mierzyła 57 cm. Dziewczynka będzie miała na imię Aleksandra. Jej brat, Marcinek, ma 8 lat.



Anna Judzińska ze Żmigrodu urodziła 16 grudnia o godz. 10.03 synka. Chłopczyk w chwili urodzenia ważył 3,500 kg i mierzył 54 cm. Imię - Pawełek wybrała mu 5-letnia siostrzyczka Izabela.



Synek Małgorzaty Krupe z Wielkiej Lipy jeszcze nie ma wybranego imienia. Chłopczyk urodził się 18 grudnia o godz. 1.10. Ważył wówczas 3,450 kg i mierzył 57 cm.



Iwona Łabędzka z Kotoń urodziła 17 grudnia o godz. 2.15 córeczkę, która ważyła wówczas 4,100 kg i mierzyła 61 cm. Imię dziewczynce wybierze tatuś. Czekają na nią dwaj bracia: 5-letni Tomcio i 3-letni Maciejka.



Córeczka Doroty Szalawy z Zawoni będzie miała na imię prawdopodobnie Patrycja. Dziewczynka urodziła się 18 grudnia o godz. 17.25. Ważyła wtedy 2,800 kg i mierzyła 52 cm.



Bogumiła Boduszek z Siemianic urodziła 19 grudnia o godz. 19.45 córeczkę. Dziewczynka będzie miała na imię Natalka, a w chwili urodzenia ważyła 3,800 kg i mierzyła 60 cm. W domu czeka na nią siostrzyczka, 3-letnia Dorotka. (ANB)

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią:

W Obornikach Śląskich

Agnieszka Kruk i Marek Lendo - obydwie z Obornik Ślą;

Iwona Jolanta Grzesiuk z Kuraskowa i Adam Andrzej Kowalczyk ze Świerzowa;

Mariola Ignasiak z Obornik Ślą i Stefan Kundmüller z Bunzlauer Weg, Reinsbek (RFN).

W Trzebnicy:

Agnieszka Katarzyna Jagodzińska i Piotr Ziemowit Zaleski - obydwie z Trzebnicy;

Katarzyna Ragan z Januszkowic i Krzysztof Piotr Kopania z Taczowa Małego;

Anna Agnieszka Kamaj z Psar i Tomasz Krasinski z Trzebnicy;

Edyta Małgorzata Sikora z Trzebnicy i Mariusz Włodzimierz Franczak z Masłowa;

Katarzyna Zdziłowska z Wrocławia i Roman Marek Pelczarski z Trzebnicy;

Beata Sylwia Olszewska z Księginic i Robert Krzysztof Kimstarz z Łuczyny. Zebrali (ABU)

Przedstawiamy nowożeńców

Ślub wzięli w Żmigrodzie



Joanna Polewajczyk i Sebastian Górny.

(ŻMIGRÓD) W sobotę dziewiętnastego grudnia byliśmy gośćmi na ślubie Joanny Polewajczyk z Węglewa i Sebastiana Górnego ze Żmigrodu

Ceremonia zaślubin miała miejsce w żmigrodzkim Urzędzie Stanu Cywilnego. Świadkami byli ciocia pana młodego Gabriela Górna i brat panny młodej Dariusz Polewajczyk. Młodzi poznali się dwa lata temu na dyskotekę w jednej z miejscowości w gminie Wińsko. Z tego terenu pochodzi panna młoda. Pan Sebastian zdradził nam, że na swoją przyszłą żonę zwrócił po raz pierwszy uwagę ze względu na jej urodę i jasny kolor włosów. Wiemy o tym od dawna: panowie wolą blondynki. Młodej parze życzymy szczęścia na nowej drodze życia!

(SAM)



Wśród gości byli ciocia pana młodego Gabriela Górna i brat panny młodej Dariusz Polewajczyk.

Sylwestrowe bale mniejsze i większe
Od przedszkola do karczmy

Dokończenie ze str. 1

Generalnie królować na balach będą tradycyjne i niewyszukane potrawy typu bigos czy flaczki. Tylko gdzieśgdzie goście zjedzą coś specjalnego. Tak stanie się na przykład w „Kasztelańskiej” w Trzebnicy. W sylwestrowym menu zaproponowano kilka potraw o światowym rodowodzie: śledzia po japońsku, polędwicę po angielsku i rybę po grecku.

Mniejsze restauracje kuszają kameralną atmosferą i innymi atrakcjami. W sylwestrowym jadalospisie trzebnickiej „Magnolii”

uwzględniono tort, jeden, ogromny dla siedemnastu par. W „Zaciszu” jak co roku balujący zjedzą szaszłyk.

W Prusicach kto żyw popieszy dzisiaj do „Riwieri”: młodzi na dyskotekę, starsi i zasobniejsi finansowo na bal. Personel przewiduje, że przebojem kulinarnym okaza się szynkowe ruloniki z kremem chrzanowym oraz mieniaca się barwami sałatka westernowa z jarzyn. Po skończonej zabawie niektórzy wyjdą z „Riwieri” z dodatkowym bagażem. Jeśli kupią losy, będą mogli wygrać kuchenkę mikrofalową, toster a bądź maszynkę do mięsa. Najszczęśliwszy

ze szczęśliwców otrzyma kolorowy telewizor.

Tańce i swawole potrwają wszędzie zapewne do białego rana. Towarzyszyć im będzie nieodłączny szampan. Tylko w Rościszewicach, przed barem-kawiarnią o szumnej nazwie „Manhattan”, powita się nowy rok piwkiem, ufundowanym przez jej właściciela. Dla pierwszych stu młodych osób, które zechcą pojawić się tam na ognisku, będzie czekać również porcja mięsa z rusztu. Czyżby początek nowej tradycji?

Alina Stradowska-Michalak

Siedemdziesięciolecie Polskiego Związku Jeździeckiego

Nie tylko przeszkody



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Jerzy Krysmann z jeździectwem związany jest od lat. Podczas obchodów siedemdziesięciolecia Polskiego Związku Jeździeckiego uhonorowany został srebrną odznaką „Zasłużonego działacza kultury fizycznej”.

(OBORNICKI ŚLĄSKIE) W tym roku Polski Związek Jeździecki obchodził swoje siedemdziesięciolecie. Z tej okazji w Sali Koncertowej Zamku Królewskiego w Warszawie miesiąc temu odbyła się wielka gala. Patronat nad jubileuszem objął premier Jerzy Buzek. Podczas uroczystości, w której uczestniczyli przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej (FEI), Jerzy Krysmann, prezes obornickiego Klubu Jeździeckiego „Arat”, został uhonorowany srebrną odznaką „Zasłużonego działacza kultury fizycznej”.

Początki jeździectwa

Zanim w lutym 1928 r. odbyło się zebranie założycielskie Polskiego Związku Jeździeckiego, trzy lata wcześniej Polska uczestniczyła w powołaniu Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej. Od ośmiu lat funkcjonowało już w Grudziądzu Centrum Wyszkołenia Kawalerii, gdzie adeptom wpajano zasady jazdy konnej, zgodne z kanonami światowymi. W 1924 r. podczas olimpiady w Paryżu pierwszy w historii medal olimpijski dla Polski zdobył Adam Królikiewicz na koniu Picador. Cztery lata później w Amsterdamie zespołowo polscy jeźdźcy zdobyli srebrny medal w skokach i brązowy we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. Różnej miary osiągnięć do wybuchu wojny było jeszcze sporo. Czołowi jeźdźcy okresu przedwojennego to min.: ppłk Rómmel (brat gen. Juliusza Rómmla), por. Zgorzelski, gen. Anders, rtm. Dobrzański (później legendarny major „Hubal”), por. Szosland i rtm. Królikiewicz. Karol Rómmel, który po wojnie pomógł dzwignąć polskie jeździectwo, był jeźdźcą najwszechstronniejszym. Odnosił sukcesy zarówno w WKKW, jak i w skokach czy wyścigach z przeszkodami. Reprezentantem polskiego jeździectwa w FEI był instruktor jeździecki i sędzia rtm. Leon Kon. Doskonałym jeźdźcą był także mjr Henryk Dobrzański.

Zakazana dyscyplina

Po wojnie aż do „odwilży” jeździectwo było dyscypliną niepożądaną. Jeden z ministrów rolnictwa wprowadził nawet zakaz dosiadania koni. W 1957 r. PZJ wznowił działalność. Były konie, ludzie, zapal i wiele straconych lat do odrobienia. Największy dotychczasowy sukces powojenny polskiego jeździectwa to złoty medal olimpijski Jana Kowalczyka,



FOT. ARCHIWUM

Karol Rómmel, najwszechstronniejszy jeździec okresu przedwojennego, startował z powodzeniem w WKKW, w skokach i w wyścigach przeszkodowych.

zdobytą na koniu Artemor podczas igrzysk w Moskwie w 1980 r.

Z szacunkiem do konia

Chociaż najpopularniejszą dyscypliną jeździeczą są skoki, to sportowcy polscy odnosili też sukcesy i w pozostałych: ujeżdżeniu, woltyżerce, wszechstronnym konkursie konia wierzchowego, powożeniu zaprzęgami i rajdach długodystansowych.

W 1990 r. komisja ds. etyki FEI przedstawiła projekt kodeksu postępowania, dotyczący ludzi związanych z jeździectwem, a mający na uwadze dobro koni. W 1991 r. podczas posiedzenia komisji weterynaryjnej FEI kodeks ten został uchwalony.

Na hipodromie w Gołędzinowie

Na hipodromie KJ „Arat” w Gołędzinowie mieliśmy w tym roku okazję oglądać bardzo emocjonujące zawody jeździeckie w skokach przez przeszkody. 27 września br. odbył się finał Pucharu Dolnośląskiego Związku Jeździeckiego, w którym wystąpili znakomici sportowcy. Głównymi rywalami do ostatnich przejazdów i jednocześnie najlepszymi zawodnikami okazali się pochodzący ze Śląska Wrocław Piotr Morstyn, złoty medalista Mistrzostw Polski z 1996 r. i brązowy medalista halowych Mistrzostw Polski z 1997 r., jadący na swym najlepszym koniu Horsensie oraz zawodnik „Aratu”, jadący na Jaroszu Piotr Krysmann, trenowany przez ojca. W ostatecznej klasyfikacji Pucharu DZJ wygrał bardziej utytułowany jeździec, ale osiemnastoletni Piotr był dla niego równorzędnym partnerem. W kategorii juniorów, jadąc na klaczy Mona, Agnieszka Krysmann zajęła piątą

miejsce. Wśród klubów KJ „Arat” uplasował się na trzeciej pozycji za WKS Śląsk Wrocław i KJ Bachmat Wrocław. Bardzo dobrze spisał się ogier Aratu Jarosz, bezapelacyjnie przewodząc stawce koni.

Trener, działacz, organizator

Jerzy Krysmann od lat jest związany z jeździectwem. Od początku tj. od 1974 r., zajmuje się skokami. W latach 1980-1996 był wiceprezesem Okręgowego Związku Jeździeckiego we Wrocławiu. Od 1992 r. -

drugą kadencję - jest wiceprezesem Rady Polskiego Związku Jeździeckiego. Obecnie jest także prezesem KJ „Arat”.

Uroczystość na Zamku Królewskim w Warszawie

W jubileuszowym spotkaniu PZJ na Zamku Królewskim udział wzięło ok. 350 osób. Komitet honorowy tworzyli: Jacek Dębski - prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Jacek Janiszewski - minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej, Adam Tański - prezes Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Z okazji jubileuszu odbyło się także w Warszawie zebranie biura Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej, na które przybyli wiceprezydenci tej organizacji. Podobnie jak premier J. Buzek otrzymali oni złote honorowe odznaki PZJ. Natomiast komitet honorowy udekorowano pamiątkowymi float (rodzaj kotylionu). 29 osób z rąk ministra rolnictwa otrzymało odznaczenia resortowe „Zasłużony dla rolnictwa”, 61 osób wyróżnił medalami „Zasłużony dla kultury fizycznej” szef UKFiT, a 120 osób otrzymało złote i srebrne odznaki PZJ.

Jubileusz siedemdziesięciolecia PZJ zakończyła uroczysta kolacja, którą sponsorowali miłośnicy jeździectwa.

Część tekstu, dotycząca historii PZJ, powstała na podstawie materiałów przygotowanych przez PZJ z okazji jubileuszu.

Agnieszka Buryło



FOT. Z ARCHIWUM J. KRYSMANNA

Zawody Ogólnopolskie Oficjalne w WSOWZMech. we Wrocławiu w roku 1992. Mistrz olimpijski Jan Kowalczyk wręcza nagrodę dla najmłodszego zawodnika 12-letniemu Piotrowi Krysmannowi.



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Tegoroczny finał Pucharu Dolnośląskiego Związku Jeździeckiego w Obornikach Śl. Zwycięzca zawodów i zdobywca drugiego miejsca w pucharze Piotr Krysmann na najlepszym w klasyfikacji koniu - Jaroszu, dekorowanym przez Elżbietę Bojdę, sędziego przewodniczącego zawodów.

OGŁOSZENIA DROBNE ZA DARMO

Praca

Dam pracę

Zatrudnię agentów handlu nieruchomościami w Prusicach, Żmigrodzie, Miliczu, Obornikach Śl. Konieczny telefon, pomieszczenie na siedzibę, udostępniamy niezbędne materiały, szkolimy C.V., list motywacyjny, należy składać w siedzibie firmy Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71. Wydawnictwo APIR oferuje wysoko dochodową pracę biurową, na terenie kraju i za granicą, informacje (koperta + znaczek) Dystrybutor Wydawnictwa APIR - R. Powicka, ul. A. Czerwonej 5/3, 55-055 Żmigrod.

Jeśli dobrze pracujesz - doceniamy Cię, jeśli posiadasz niewykorzystany potencjał - damy Ci szansę, jeśli nie realizujesz swoich aspiracji, my jesteśmy firmą, której poszukujesz. Wykształcenie wyższe lub średnie, doświadczenie marketingowe mile widziane, tel. 0 602-100-648

Nieruchomości

Sprzedam

Sprzedam lub zamienię mieszkanie w okolicy Trzebnicy, cicha, spokojna lokalizacja w domu 4-rodzinny, parter, 68 m kw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, WC plus duża piwnica (ok. 40 m kw.), kotłownia C.O., budynek gospodarczy (nadają się na garaż), działka własnościowa przy domu, ustawne, słoneczne, ciepłe - na dwupokojowe mieszkanie w Trzebnicy do II piętra, z centralnym ogrzewaniem - lub równoważność Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam w Trzebnicy, mieszkanie 3-pok., 48 m kw., z balkonem i telefonem, IV p. cena do negocjacji 76 000 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam w centrum Trzebnicy, mieszkanie własnościowe o pow. 42 m kw. (dwa pokoje, kuchnia, łazienka), IV p. cena 75 000 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam kawalerkę: pokój, kuchnia, łazienka, 27 m kw. w bloku, Oborniki Śl., cena do negocjacji 50 000 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam dom 120 m kw., zabudowania (stodoła, obora) na 20-arowej działce, 40 arów ogrodu - w okolicach Żmigrodu, cena 65 000 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam w okolicy Zawoni dom 300 m2 do remontu - adaptacji, na działce 2 000 m kw., wraz z budynkami gospodarczymi, stajnią, garażem, stodołą. Czysta ekologicznie okolica, możliwość dokupienia ziemi ornej bądź większej działki budowlanej, cena do negocjacji 75 000 zł (w rozliczeniu przyjmuję mieszkanie do 40 m kw. w Trzebnicy). Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam komfortowy dom 400 m2, działka 1100 m2, (między Wrocławem a Trzebnicą) cicha okolica,

ogrodzone (brama kuta), instalacja alarmowa, garaż, własna oczyszczalnia ścieków, ujęcie wody, skalny-wodospad, grill wbudowany na tarasie, wewnątrz bilard, wyposażenie kuchni (2), kominek, wykończenie drewno, korek, kafele, cena 850 000 - do negocjacji. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam nowy dom, wybudowany wg projektu niemieckiego, o pow. 200 m2, na działce 5800 m kw., 6 km od Trzebnicy, 17 km od Wrocławia, ładna okolica, dwie kondygnacje - parter: hol, kuchnia, salon z wyjściem na taras, łazienka, 2 pokoje - poddasze: hol, 3 sypialnie, pokój z wyjściem na taras, balkon, łazienka, C.O. miedź, gazowe, pilnie, cena 220 000 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam mieszkanie 130 m kw. (istnieje możliwość podziału na dwa mniejsze), centrum Trzebnicy, ogrzewanie C.O. gazowe, cena 130 000 zł do negocjacji. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam Kamieniec Wr. dom 6 pokoi, 2 garaże, 2 kuchnie, taras, działka 1618 m kw., cena 210 000,- zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam byłą halę produkcyjno-magazynową (z pomieszczeniami, które można adaptować jako socjalno-biurowe) 500 m kw., z działką 30 arów w pobliżu trasy Trzebnica - Wrocław. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam w Trzebnicy, działkę budowlaną, 5,13 arów, pod zabudowę jednorodzinną, z projektem, pozwoleniem na budowę, uzbudowaną, wykopane ławy, 650 szt. pustaków z pianobetonu, ogrodzona - pilnie, cena 38 000. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam w Trzebnicy, działkę budowlaną o pow. 8 arów, uzbudowaną z projektem domu, cena 22 zł m kw. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam grunty rolne w Gminie Zawonia, 3,1 ha, oraz łąkę 0,9 ha z możliwością realizacji stawu. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Działki budowlane (8) 13 arów, 45 zł/m kw. w okolicy Ligoty Pięknej, cicha okolica, przy strumieniu, las, w pobliżu uzbudowanie, woda, energia elektryczna. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Sprzedam działkę budowlaną 10 arów, cena 23 zł/m, okolica Obornik Śl. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Nieruchomości

Kupię

Kupię w Trzebnicy lub bliskiej okolicy działkę budowlaną ok. 10 arów Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Kupię w Trzebnicy (okolice ul. Oleśnickiej), działkę budowlaną lub rolną pow. ok. 20 arów.

10 arów. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Kupię w Trzebnicy lub bliskiej okolicy (do 10 km), dom do remontu o pow. ok. 150 m kw. lub mieszkanie do remontu powyżej 50 m kw. W rozliczeniu możliwe mieszkanie w Trzebnicy 40 m kw. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Kupię w Trzebnicy lub bliskiej okolicy, dom lub mieszkanie do remontu o pow. 50/60 m kw. w cenie do 30 000, zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Wynajmę małe mieszkanie w Trzebnicy lub pokój z łazienką (ciepła woda) Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Kupię mieszkanie 2 pok., do 40 m kw. - I, II piętro z centralnym ogrzewaniem w Trzebnicy Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Kupię dom, rozpoczętą budowę, z ciekawą lokalizacją, w okolicy Trzebnicy. W rozliczeniu mieszkanie we Wrocławiu. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Małe mieszkanie kupię lub wynajmę w okolicy Trzebnicy, Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71. Działkę rolniczą w Nowym Dworze zdecydowanie kupię, tel. 387-20-71.

Małe mieszkanie kupię lub wynajmę w okolicy Trzebnicy, Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Nieruchomości

Zamienię

Mieszkanie w Trzebnicy, własnościowe, 38 m kw., parter, ogródek - zamienię na większe lub dom (może być do remontu) w Trzebnicy lub bliskiej okolicy. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mieszkanie w okolicy Trzebnicy, blok, 68 m kw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, WC plus duża piwnica (ok. 40 m kw.), kotłownia C.O. z budynkami gospodarczymi, działka własnościowa przy domu, na dwupokojowe mieszkanie w Trzebnicy do II piętra, z centralnym ogrzewaniem.

Mieszkanie kwaterunkowe z telefonem w Trzebnicy, 30 m kw., 2 pok., kuchnia, łazienka, na większe, 3 pok. w Trzebnicy. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Usługi

Różne

Włoskie urządzenia do masażu perlekowego, ozonowego i odnowy biologicznej, usuwają zanieczyszczenia psychiczne i fizyczne, chronią przed stresem, wzmacniają kręgosłup, poprawiają pracę serca, układu krążenia, przemianę materii, łagodzą skurcze i obrzęki, zapobiegają i przeciwdziałają cellulitowi, rozstępom, powstawaniu zmarszczek. Kąpiel ozonowa oczyszcza organizm z toksyn, działa bakterio-, pierwiastkowo-, grzybobójczo. Urządzenie posiada 3 lata gwarancji, zakup podlega

ła. Oferty w terminie 14 dni proszę składać w sekretariacie Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „SCH” w Trzebnicy. Blizszych informacji udziela codziennie Prezes zarządu w godz. Od 700 do 1000 tel. 312-07-79.

Mam do wynajęcia luksusowy lokal użytkowy w Trzebnicy, 180 m kw., plus pomieszczenia gospodarcze 78 m kw., ogrzewanie centralne gazowe, duże witryny, parter, centrum handlowe, czynsz mies. do negocjacji 5.000 - Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mam do wynajęcia małe mieszkanie w Trzebnicy lub pokój z łazienką (ciepła woda) Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mam do wynajęcia samodzielny lokal użytkowy o pow. 55 m kw. wysoki standard, c.o., telefon, czynsz 2.000 zł do negocjacji. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mam do wynajęcia pomieszczenie o pow. ok. 18 m kw., na działalność gospodarczą itp. w Trzebnicy, czynsz mies. 500 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mam do wynajęcia lokal użytkowy o pow. ok. 40 m kw., w Trzebnicy, telefon, toaleta, czynsz mies. 1.000 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Nieruchomości

Zamienię

Mieszkanie w Trzebnicy, własnościowe, 38 m kw., parter, ogródek - zamienię na większe lub dom (może być do remontu) w Trzebnicy lub bliskiej okolicy. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mieszkanie w okolicy Trzebnicy, blok, 68 m kw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, WC plus duża piwnica (ok. 40 m kw.), kotłownia C.O. z budynkami gospodarczymi, działka własnościowa przy domu, na dwupokojowe mieszkanie w Trzebnicy do II piętra, z centralnym ogrzewaniem.

Mieszkanie kwaterunkowe z telefonem w Trzebnicy, 30 m kw., 2 pok., kuchnia, łazienka, na większe, 3 pok. w Trzebnicy. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Usługi

Różne

Włoskie urządzenia do masażu perlekowego, ozonowego i odnowy biologicznej, usuwają zanieczyszczenia psychiczne i fizyczne, chronią przed stresem, wzmacniają kręgosłup, poprawiają pracę serca, układu krążenia, przemianę materii, łagodzą skurcze i obrzęki, zapobiegają i przeciwdziałają cellulitowi, rozstępom, powstawaniu zmarszczek. Kąpiel ozonowa oczyszcza organizm z toksyn, działa bakterio-, pierwiastkowo-, grzybobójczo. Urządzenie posiada 3 lata gwarancji, zakup podlega

uldze podatkowej Dz. U. RP nr 137 z dn. 29.11.1996 poz. 638 art. 26, ust. 1 pkt. 6. Pytaj w PPHU IRBIS-TRADING Computer Systems, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33 tel. 387-20-71.

Komputery - modernizacja, konfiguracja, akcesoria i części, serwis, instalacja INTERNETU za darmo. Przykładowy zestaw Intel PENTIUM II 350 Mhz, płyta główna BX 100 Mhz AGP, pamięć 64 MB DIMM BX 100 Mhz, dysk twardy 4.3 GB, CD-ROM 32X, karta grafiki AGP 8 MB 3D, karta muzyczna SB16, napęd 1.44 MB, obudowa ATX, klawiatura WINDOWS 95, mysz, podkładka. W zestawie również monitor 15" cyfrowy OSD-MPR i zestaw głośników ze wzmacniaczem. To wszystko z 3-letnią gwarancją za jedyne 3.950 - zł - cena zawiera podatek VAT. PPHU IRBIS-TRADING Computer Systems, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33 tel. 387-20-71, lub kom. 0601785413, e-mail: irbis@wr.onet.pl

Mam do wynajęcia samodzielny lokal użytkowy o pow. 55 m kw. wysoki standard, c.o., telefon, czynsz 2.000 zł do negocjacji. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mam do wynajęcia pomieszczenie o pow. ok. 18 m kw., na działalność gospodarczą itp. w Trzebnicy, czynsz mies. 500 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mam do wynajęcia lokal użytkowy o pow. ok. 40 m kw., w Trzebnicy, telefon, toaleta, czynsz mies. 1.000 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mam do wynajęcia lokal użytkowy o pow. ok. 40 m kw., w Trzebnicy, telefon, toaleta, czynsz mies. 1.000 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Mam do wynajęcia lokal użytkowy o pow. ok. 40 m kw., w Trzebnicy, telefon, toaleta, czynsz mies. 1.000 zł. Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Auto-Moto

Sprzedam

Ford Sierra, 1984 r., poj. 1600 ccm, benzyna, przebieg 150 000 km. Stan dobry, zarejestrowany. Możliwość sprzedaży w Trzebnicy, ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS: kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana, domy, mieszkania, działki, lokale itp. Poszukujemy dla naszych klientów: działek budowlanych, małych domów (mogą być do remontu), mieszkań, pokoi do wynajęcia.

Przyjmujemy ogłoszenia drobne i zlecenia na reklamę w Gazecie Wrocławskiej, od projektu do publikacji. Zapraszamy od 10-17, w soboty od 10-14. Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33 tel. 387-20-71, lub kom. 0601785413, e-mail: irbis@wr.onet.pl

Technik BHP poprowadzi sprawy związane z bezpieczeństwem i higieną pracy w małej firmie z Obornik Śl. lub okolic, tel. 310-24-66.

Już w sprzedaży WINDOWS 98, niezwykle system operacyjny, który pomoże Ci przekonać do świata komputerów, a także pełny wybór komputerów OPTIMUS S.A. oraz wszystko co do komputera potrzebne, włącznie z dostępem do INTERNETU i kontami e-mail. ZAPRASZAMY - Trzebnica ul. Ks. Dziek. W. Bochenka 33

Sprzedajemy najlepsze, markowe, polskie kasy fiskalne, Elzab S.A. oraz Optimus S.A., szkolenie, programowanie autoryzowany serwis - PPHU IRBIS-TRADING Computer Systems, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33 tel. 387-20-71 lub kom. 0601785413

Sprzedam

Różne

Magia! domowy w dobrym stanie sprzedam, cena do uzgodnienia, tel. 312-06-58. Konto e-mail - internetowe, komercyjne, jednorazowa opłata za dożywotnie użytkowanie - 100 zł, tel. 387-20-71.

Kilka kompletów kółek kauczkowych do łóżeczek (różne rozmiary) cena 3,5 zł 1 szt. Trzebnica, tel. 312-18-89, proszę Michała.

Tania dwa kredensy swarzędzkie, z barkiem, lata 50., pełna deska, brąz cieniowany, stan b. dobry, cena 1.000 zł, tel. 310-29-68.

Zabytkowy kredens pokojowy, z przeszkloną witryną, tel. 310-25-93.

Sitl empire, rzeźbiony na gryfach - 4 600 zł, tel. 312-03-11.

Golden image - przelotowe rozszerzenie pamięci do Amig 500, 240 zł, tel. 387-09-13.

Okna używane oszkłone 1 o wym: szer. 148 x wys. 144 cm cena 100,- zł 2 szer. 55 x 143 cm, cena 80 zł, tel. 387-20-71.

Drzwi balkonowe oszkłone, o wym: szer. 88 x wys. 210 cm z futryną, cena 200 zł, tel. 387-20-71.

Złwowymywak stojący, aluminiowy, dwukomorowy, gastronomiczny, nowy, cena 200 zł, tel. 387-20-71.

Nauka

Różne

Korepetycje - udzielę matematyki, fizyki, chemii, posiadam właściwe kwalifikacje, zakres szkoły podstawowej, tel. 387-11-81.

Korepetycje z języka angielskiego dla uczniów szkół podstawowych i średnich, tel. 387-16-13.

Auto-Moto

Sprzedam

Ford Sierra, 1984 r., poj. 1600 ccm, benzyna, przebieg 150 000 km. Stan dobry, zarejestrowany. Możliwość sprzedaży w Trzebnicy, ul. Ks. Bochenka 33, tel. 387-20-71.

Dolnośląska Giełda Nieruchomości IRBIS: kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana, domy, mieszkania, działki, lokale itp. Poszukujemy dla naszych klientów: działek budowlanych, małych domów (mogą być do remontu), mieszkań, pokoi do wynajęcia.

Przyjmujemy ogłoszenia drobne i zlecenia na reklamę w Gazecie Wrocławskiej, od projektu do publikacji. Zapraszamy od 10-17, w soboty od 10-14. Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33 tel. 387-20-71, lub kom. 0601785413, e-mail: irbis@wr.onet.pl

Technik BHP poprowadzi sprawy związane z bezpieczeństwem i higieną pracy w małej firmie z Obornik Śl. lub okolic, tel. 310-24-66.

Już w sprzedaży WINDOWS 98, niezwykle system operacyjny, który pomoże Ci przekonać do świata komputerów, a także pełny wybór komputerów OPTIMUS S.A. oraz wszystko co do komputera potrzebne, włącznie z dostępem do INTERNETU i kontami e-mail. ZAPRASZAMY - Trzebnica ul. Ks. Dziek. W. Bochenka 33

Sprzedajemy najlepsze, markowe, polskie kasy fiskalne, Elzab S.A. oraz Optimus S.A., szkolenie, programowanie autoryzowany serwis - PPHU IRBIS-TRADING Computer Systems, Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33 tel. 387-20-71 lub kom. 0601785413

I edycja Leśnych Przedbiegów zakończona

Nowy rok - nowa formuła

(TRZEBNICA) W dwóch turach przeprowadzona została dziesiąta i ostatnia w tym roku runda Leśnych Przedbiegów. W tej rozgrywce najlepsi byli: Grzegorz Budzyń (19,38 min.), Ireneusz Jarecki (11,08 min.), Wojciech Cisak (11,39 min.).

Czwarte miejsce zajął Dariusz Markiewicz (12,29 min.), piąty był Jacek Wilusz (12,41 min.), na szóstym miejscu uplasował się Wojciech Kowalski (14,50 min.), a na siódmym Paweł Wolski (17,22 min.). Punkty zdobywali także: Czesław Czernastek i Jerzy Lewandowski.

Klasyfikacja generalna I edycji Leśnych Przedbiegów organizowanych w ramach I Otwartych Mistrzostw Trzebnicy '98 przedstawia się następująco:

1. Ireneusz Jarecki (114 pkt), 2. Dariusz Markiewicz (111), 3. Grzegorz Budzyń (96), 4. Wojciech Kowalski (96), 4. Mateusz Drachal (56), 6. Paweł Wolski (45), 7. Wojciech

Cisak (35), 8. Wojciech Hryciwicz (34), 9. Maciej Skarbek (29), 10. Bogdan Krawiec i Czesław Czernastek (po 27).

Dalsze miejsca zajęli: Alfred Samiec, Jacek Wilusz, Andrzej Janczyk, Paweł Gabrych, Michał Żebrowski, Henryk Kuzan, Kazimierz Zając, Paweł Zaręba, Jerzy Gajda, Mateusz Błaś, Janusz Pancerz, Piotr Gabrych, Ryszard Siłkowski, John Latzo i Piotr Baran.

Wśród kobiet triumfowała Agnieszka Zając, która zdobyła 37 pkt. Druga była Katarzyna Kaszuba - 12 pkt, a trzecia Elżbieta Pancerz - 10 pkt. Na pozycji czwartej znalazła się Urszula Czernastek - 5 pkt.

II edycję Leśnych Przedbiegów - w nieco zmienionej formule - organizatorzy zamierzają rozpocząć 24 stycznia 1999 r.

Już dziś zapraszają wszystkich do wspólnej zabawy dla poprawy samopoczucia i kondycji fizycznej.

(PAN)

Adam Stocki relacjonuje

Z historii OSiR

(OBORNICKI ŚLĄSKIE) Do niedawna obornickim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji kierował Adam Stocki, któremu po wyborach samorządowych obiał urząd wiceburmistrza Obornik Śląskich. Przygotował on dla nas krótką historię OSiR.

OSiR został powołany do życia decyzją naczelnika miasta i gminy w Obornikach Śl. 30 czerwca 1975 r. Wówczas rozpoczęto modernizację stadionu miejskiego przy ul. Wolności, campingu przy ul. Zielonej i basenu. Przygotowano dokumentację pod budowę hali sportowej, którą oddano do użytku w 1982 r.

W 1987 r. rozpoczęto nadbudowę pawilonu rehabilitacyjnego, przeznaczoną na internat sportowy. Potem zrodziła się koncepcja hotelu. W 1992 r. obiekt był już gotowy, a pokoje udostępniano gościom.

Ośrodek grał decydującą rolę w życiu sportowym i turystycznym gminy. Rocz-

nie organizuje ok. 130 imprez o charakterze lokalnym, regionalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym.

Szczerze mówiąc miał 46. Światowy Zlot Młodzieży Campingowej, w dniach 9-13 kwietnia 1998 r. na Campingu „Pod Topolą”. Camping ten brał udział w corocznych ogólnopolskich konkursach „Mister Camping”: w r. 1994 otrzymał trzecie miejsce, w 1996 r. - drugie, a w 1998 r. - pierwsze.

W OSiR działa wiele ogniw kultury fizycznej. Popularnością cieszą się piwatne wyjazdy na zajęcia sportowe.

Zarząd nad ośrodkiem sprawowali: 1975-1981 Wiesław Gawroński, 1981-1985 Andrzej Korta, 1985-1988 Roman Głowaczewski, 1988-1992 Kazimierz Rakowski, a od 1992 Adam Stocki.

Powstałe przy ośrodku Ognisko TKKF Olimp od 1996 r. organizuje i uczestniczy w wielu finałach Wojewódzkiej Spartakiady Rekreacyjnej.

Adam Stocki

REKLAMA

Gazeta
wrocławska

DW „Gazeta Wrocławska” Ltd

INFORMATOR TEL./FAX 310-11-98

TELEFONY ALARMOWE POGOTOWIE RATUNKOWE

Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigród, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09

POLICJA

Komenda Rejonowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty: **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; **Prusice**, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; **Wisznia Mała**, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; **Zawonia**, ul. Wrzosowa 2, tel. 312-81-21; **Żmigród**, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

STRAŻ POŻARNA

Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51; **Oborniki Śląskie**, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; **Żmigród**, OSP ul. Kościuszki 11, tel. 385-30-08.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; **Oborniki Śląskie**, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; **Żmigród**, ul. Kościuszki 7, tel. 385-37-07.

TERENOWA STACJA SAN.-EPID Trzebnica, ul. Oborników Pokoju 7, tel. 312-09-16.

SZPITALA I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica: Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26; Ośrodek Replanacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36; Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuszki 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10; **Oborniki Śląskie**: Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81; Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; **Prusice**: Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; **Wisznia Mała**: Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia**: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 312-81-68; **Żmigród**: Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Willowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14; Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14; **Więski Ośrodek Zdrowia w Powidzku**, tel. 385-66-94; **Więski Ośrodek Zdrowia w Korzeńsku**, tel. 385-61-79; **Więski Ośrodek Zdrowia w Barkowie**, tel. 385-64-96.

APTEKI

Trzebnica: Apteka im. Św. Jadwigi, ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65; apteka „Pod Bazyliką”, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53; apteka, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57; dyżury całonocowe: do 3 i apteka przy ul. Daszyńskiego 23, od 4 do 10 i apteka przy ul. Kościelnej 6, od 11 do 17 i apteka przy ul. Prusickiej 1; **Oborniki Śląskie**: „Kamelia”, ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36; „Medicamentum” ul. Dworcowa 62, tel. 310-13-88; „Sanus”, ul. Dworcowa 42, tel. 310-35-53; dyżury całonocowe: od 1 do 10 każdego miesiąca apteka przy ul. Dworcowej 42; **Prusice**: Apteka pod Lwem, ul. Wrocławska 2, tel. 312-63-03; **Wisznia Mała**: „Leśna”, ul. Wrocławska 2, tel. 312-74-16; „Leśna II”, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia**: „Małwa”, ul. Spacerowa 4, tel. 312-81-95; **Żmigród**: „Pod Opatrnością”, ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13.

INFORMACJE

PKS

Trzebnica, tel. 312-03-63

PKP

Oborniki Śląskie, tel. 310-11-49; **Żmigród**, tel. 385-35-22.

POSTOJE TAXI

Trzebnica, ul. Miłicka, tel. 312-07-61; **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa, tel. 310-22-58; **Żmigród**, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

IMPREZY ORAZ ZAJĘCIA KULTURALNE I SPORTOWE

TRZEBNICA



Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12.

Zajęcia:

- sekcji szachowej we wtorki g. 16 i piątki g. 17;
- sekcji modelarskiej w soboty g. 11;
- Klubu Seniora w czwartki g. 16;
- aerobiku w poniedziałki i czwartki g. 19;
- callanetics we wtorki i piątki g. 19;
- sztuki samoobrony we wtorki i czwartki g. 16.15.

Dział Młodzieżowy Klub Muzyczny. Otwarty codziennie od g. 18. Prasa i literatura muzyczna, bilard i tenis stołowy; koncerty; bar.

TOK przyjmuje zapisy:

- na naukę języków obcych - niemiecki, angielski;
- do młodzieżowej orkiestry dętej (nauka gry na instrumentach);
- do ogniska plastycznego;
- do ogniska muzycznego „Mezzoforte” - nauka gry na pianinie, gitarze i skrzypcach;
- do szkoły tanecznej dla dzieci i młodzieży (tańce towarzyskie i dyskotekowe).

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71.

Zajęcia karate shotokan we wtorki i piątki o g. 17.30, koszykówki we wtorki i czwartki o g. 18.30.

31 XII - Międzynarodowy Uliczny Bieg Sylwestrowy.

Klub Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Głowackiego 15.

Od poniedziałku do czwartku w g. 17-21 - siłownia: atlas z czterema stanowiskami, energowiosła, rowerek, bieżnia.

Wystawa „Duch rzeźby” - prace plastyczne M. Peacock-Chmielewskiej.

OBORNIKI ŚLĄSKIE



Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26.

Mała Galeria Fotografii „Kontrast” wystawa fotograficzna Jerzego Krzeczowskiego; wystawa malarstwa Stanisława Babczyńskiego.

31 XII, g. 20 - Bal sylwestrowy, gra zespół „Duo”.

Zajęcia stałe:

- Zespół tańca „Taneczne Nutki” pod kierunkiem M. Bieleńskiej - poniedziałki i środy g. 16.15-17.45.
- Grupa teatralna „Obok”

pod kierunkiem K. Paraskiewicz-Paterowej - czwartki g. 15.15.

- Koło Małego Plastyka prowadzone przez B. Przybylską - poniedziałki g. 15-17 i środy g. 13-15.

- Koło fotograficzne prowadzone przez M. Długosza - środy g. 16-20.

- Fantazje plastyczne pod kierunkiem M. Materny - czwartki g. 16-17.

- Teatrzyk „Bajeczka” pod kierunkiem J. Asztemborskiej - piątki g. 14 i soboty g. 11.

- Spotkania w Klubie Seniora we wtorki o g. 16. Prowadzi I. Kwiatkowska.

- Zespół śpiewaczy „Małwy” w Kuraszkowie w każdą ostatnią niedzielę miesiąca. Prowadzi E. Opyd.

- Zespół „Promyczek” we wtorki o g. 16 w Szkole Podstawowej w Kowalach. Prowadzi M. Kowalski.

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Poniatowskiego 22.

21-31 XII - Świąteczna akcja sportowa.

Uczniowski Klub Sportowy „Lider” - zaprasza dzieci ze szkół podstawowych na zajęcia szkółki badmintonu - wtorki g. 17.30.

Salonik Czterech Muz, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Salonik otwarty dla wszystkich chętnych w czwartki i piątki od 17 do 20 oraz w soboty od 11 do 14

Wystawa malarstwa Janusza Orliły.

ŻMIGRÓD



Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, **Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Sportowa 13.

W Żmigrodzkim Ośrodku Kultury w soboty odbywają się treningi Oyama Karate. Zajęcia prowadzi D. Gizera, wicemistrz Polski, mistrz Dolnego Śląska.

Tel. 385-31-34 w g. 8-14.

Wtorki i piątki g. 17-18 - aerobic w ŻOK, sala 4.

Poniedziałki, wtorki, środy, w g. 16-20 - tenis stołowy.

Od poniedziałku do piątku g.

17-20 - siłownia „Hades”.

W każdy wtorek i czwartek w g. 17-20 dyskoteki dla szkół podstawowych.

Spotkania w Klubie Seniora we wtorki o g. 18.

WISZNIA MAŁA

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Szkolna 1, ul. Sportowa 1, tel. 312-70-76, 312-74-41.

ZAWONIA

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

31 XII, g. 20 - Bal sylwestrowy.

Wystawa malarstwa Jerzego Korczaka, twórcy amatora z Zawonia.

Zebrała: (AGNI)

ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

URZĘDY MIAST I GMIN

Trzebnica

Urząd Miasta i Gminy, pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11.

Oborniki Śląskie

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-35-19.

Prusice

Urząd Gminy, Rynek-ratusz tel. 312-62-24

Wisznia Mała

Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25

Zawonia

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82

Żmigród

Urząd Miasta i Gminy, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

MUZEJA I WYSTAWY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy** ul. Głowackiego 15:

„Duch rzeźby” - wystawa prac plastycznych Melanii Peacock-Chmielewskiej.

Muzeum Regionalne w Trzebnicy, Rynek 8.

Marcinów

Muzeum Ludowe w Marcinowie A. i M. Kowalskich - ekspozycja dawnego sprzętu rolniczego i gospodarstwa domowego.

Oborniki Śląskie

Obornicki Ośrodek Kultury: ul. Dworcowa 26: Mała Galeria Fotografii „Kontrast” wystawa fotograficzna Jerzego Krzeczowskiego; wystawa malarstwa Stanisława Babczyńskiego

Salonik Czterech Muz, ul. Piłsudskiego 13: Wystawa malarstwa Janusza Orliły.

Zawonia

Biblioteka, ul. Trzebnicka 11: Wystawa malarstwa Jerzego Korczaka, twórcy amatora z Zawonia.

KINA

Kino „Polonia” w Trzebnickim Ośrodku Kultury, ul. Prusicka 12: projekcje w każdy poniedziałek - informacje o repertuarze na plakatach.

KLUBY I OŚRODKI KULTURY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej**, ul. Głowackiego 15.

Oborniki Śląskie

Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26, tel. 310-12-51; **Salonik Czterech Muz**, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Prusice

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18;

Żmigród

Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-34.

SPORT I REKREACJA

Trzebnica

OSIR Trzebnica, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71;

Oborniki Śląskie

OSIR Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70.

Żmigród

OSIR Żmigród ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19.

Prusice

GOKIS Prusice, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

OKSIR Wisznia Mała, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury w Zawonia, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

Krzyżówka

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy, w których występują znaki diakrytyczne

Poziomo:

6. to, co błyszczący, połyskuje, 7. w czepku urodzony, 8. rzemyk, 10. miła woń, 15. zajmuje się wyrobem rękawiczek, 16. wysiew roślin poprzedzający plon główny, 19. rodzaj młota kamieniarskiego, 20. osoba zobowiązana do zapłacenia sumy określonej na wekslu trasowanym, 24. wigilijna ryba, 26. usuwa rdzę z powierzchni przedmiotów metalowych, 27. potocznie b. więzień KL Auschwitz;

Pionowo:

1. nibygwiazda, 2. nalot woskowy pokrywający owoce, 3. wykonuje drewniane konstrukcje budowlane, 4. stop odlewniczy żelaza z węglem i innymi pierwiastkami, 5. epiderma, 8. w przenośni: spieranie się o coś, 9. podsądna, 11. zakończenie włókien nerwowych, 12. brak urozmańczenia, 13. jamnik, 14. sterynowa lub woskowa, 17. odmiana chakedonu, 18. antonim sprzedaży, 21. rozradowanie, szczęście, 22. arbiter, 23. płaszcz

wzorowany na płaszczu wojskowym, 24. enema, lewatywa, 25. struga, strumień.

„FRANKIS”

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać na diagramach wyciętych z gazety do 8 stycznia 1999 r., pod adresem: 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy gadżety od Gazety.

Rozwiązanie krzyżówki z aforyzmem z nr. 61: poziomo:

1. jedwab, 5. „Huragan”, 9. edycja, 10. Zbrucz, 11. lądolód, 12. biało, 14. rzyśko, 17. porcja, 20. żongler, 22. odczyn, 23. zymaza, 24. iskanie, 25. kornik, 28. żyrafa, 31. Kowary, 33. zizania, 34. trokar, 35. darcie, 36. kaszmir, 37. kadryl; pionowo: 1. jezor, 2. derby, 3. bezbożnik, 4. cyna, 5. hało, 6. radło, 7. golek, 8. nędza, 13. kulon, 15. żądło, 16. sezon, 17. przeżytek, 18. rumor, 19. Józef, 21. Nakło, 25. kszczyk, 26. rezus, 27. ignam, 29. anker, 30. akryl, 31. kadr, 32. Arct „Demokracja: Mówisz, co chcesz, robisz, co ci każą” - „Tuzin aforyzmów”, IWZZ Warszawa, 1987, s. 105.

Kątem oka

Pożegnalny gest!

Spółeczność regionu trzebnickiego jest matką częścią większej całości, dlatego wszystko, co narodowe, nie jest nam obce. A jako społeczność w swej masie wiejska, nie obce są nam sprawy wsi, rolnictwa, przyrody... My, w swej małej ojczyźnie, czujemy się najlepiej. A już całkiem szczęśliwie, gdy bochen jest smaczny i dzielony sprawiedliwie. Jako zwykli zjadacze chleba dostrzeżemy każdą okruszynę, która spada ze stołu lub pleśnieje.

W 1998 roku pan Balcerowicz tak skutecznie zbijał inflację, że rolnikom opustoszały kieszenie. A wiadomo: z pustego i Salomon nie naleje. Choć chłopci poszli targ w targ z rządem, to targu nie dobili. Odstawili kombajny i poszukają kos.

W tym roku cały czas mieliśmy schładzanie, co najbardziej dało nam się we znaki pod koniec roku. Schłodzenie było tak duże, że nawet chłodziarki najnowszej generacji tak skutecznie by nie zadziałały jak dziadek mróz. Chłodzi się gospodarka, chłodzi się ludzie. Ludzie w razie czego ucichną, ale

gospodarka skrzypi, jak złe smarowany kierat.

Osiągamy sukces. Uruchomiono cztery reformy naraz. Wygląda to jak składak czterocylindrowy z części wielu marek. Miało to wszystko sprawnie ruszyć i pędzić jak lokomotywa. A tu kopci, pryca, stoi. Wyfasowani kierowcy stoją obok i ani rusz nie rozumieją, jak to możliwe, aby tyle nowego i w zamyśle nowoczesnego nie umiało się poruszać. Może coś nie tak z paliwem? Bo jak się okaże, że tam pół na pół woda? Jak to ma jechać? Byłaby na to rada: można dodać alkoholu. Ale jak po nim to wszystko zacznie się kołysać?

Scena społeczno-polityczna też nam się zmieniła. Choć aktorzy twardo grali, to musieli sporo nachaćturzyć i może dlatego wiele zmian w ich szeregach.

Utrwalił nam się zdroworozsądkowy pogląd na temat szmalu. Uznajemy, że szmal to świętość, dla której warto stracić głowę wraz z tułowiem. Coraz więcej jest takich, co się tak poświęca. Ci ludzie i inni też, za nic mają troskę o słabszych, po-

krzywdzonych, a nawet wybrzydząją, że nie chcą państwa opiekuńczego.

Nadchodzący rok to wiele nadziei. Zauważmy, jak wielu ją kupuje. Ale czy chcemy, czy też nie, bez nadziei i wody żyć niepodobna. Choć stary rok panoszył się nie bacząc na poprzednika i następcę, to jednak już wszystko o nim wiemy. O nowym - nie wiemy prawie nic.

Będzie to zapewne rok odchudzania. Schudniemy w gazie o 9 proc., w elektryczności o 15 proc., w akcyzie paliwowej o 27 proc., 3 proc., w papierosach, ogrzewaniu itd. - ile się uda.

Dziś i jutro usłyszymy wiele dobrego. Wszystkie rodziny szykują się do sylwestra, myśląc o strojach, chłodząc szampana. Na zabawę nie idą smutki i starocie. Wszyscy modlą się o szczęśliwy rok. A narzekający na 98? To szkodnicy transformacji i wszelkich zmian. Usłyszymy też, że miś obudził się z zimowego snu. Zbliża się wiosna - radość!

Do Siego Roku Milusińscy!

Wk. Rwicz

Portret w ramce

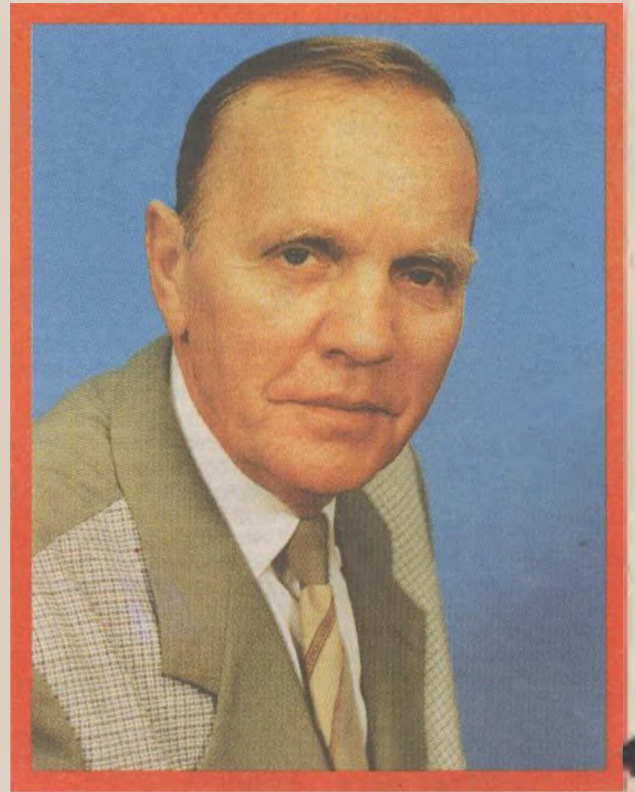
Marian W. Gudowski

Marian Władysław Gudowski jest od dawna zmiogrodzianinem. Kształcony na mechanika upodobał sobie służbę wojskową. Jako oficer Ludowego Wojska Polskiego stacjonował na Rzeszowszczyźnie. Zasadniczy, o lotnym umyśle - szybko awansował. Trudne warunki służby ukształtowały jego charakter. Nie zmieniło to jednak nabytego po przodkach kręgosłupa, który zgina się tylko przed własną matką. Z taką postawą nie jest łatwo w życiu.

Odmeldowawszy się z wojska, podjął pracę w rolnictwie. Prowadził własne gospodarstwo rolne, specjalizując się w hodowli. Osiągał wspaniałe rezultaty, zdobywając w województwie wrocławskim przodujące miejsce wśród hodowców. Za osiągnięciami szły nagrody, dyplomy, odznaczenia i znów nagrody, bowiem orłem bywał wielokrotnie. Znający go mówią o nim: czego się tknie, to robi to tak, że pozazdrościć tylko można.

Dobry był też w pracy społecznej. Jego staraniem powstały min. drogi i melioracje, o czym najlepiej wiedzą mieszkańcy Biedaszkowa Wielkiego i Brzezia. Znał był w związku kółek rolniczych, związkach producenckich i organizacjach politycznych.

Pełen witalności i życzliwy wobec ludzi jest do dziś. Znając go, mogę napisać swoich poglądów nie wygląda pod koldrą, nie naciąga czapki na oczy, śmiało mówi to, co myśli. Nie używa też zasłony dyminy ani



FOT. ARCHIWUM

cudzych pleców dla zdobycia pozycji. On już dawno wziął swoje sprawy w swoje ręce.

Dzisiaj prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu artykułami spożywczymi i przemysłowymi. A jak prowadzi - niech ocenią sąsiedzi.

Dumając nad jego życiorysem, myślę sobie: jak to możliwe, że człowiek, który nie pcha się na afisze, jest na nich?

Lubi sport. Jeździ na rowerze. A ponadto: lubi dobre i ładne samochody. Ceni życzliwość u ludzi. O żonie Janinie mówi z błyskiem w oku, a o dzieciach z uwielbieniem. Kasia i Jarek - jako najmłodsi - mogą być dumni z postawy swego taty.

Przesyłam mu aforyzm: „Udawaj głuchego, a wszyscy z tobą zaczną rozmawiać”, a najmłodszym: „Uśmiechek nie jest bracijskiem uśmiechu”.

Wk. Rwicz

Zimowa noc



REPR. ANDRZEJ BURYŁO

Praca ośmioletniej Kasi Mordzak, namalowana w Kole Małego Plastyka, które przy Obornickim Ośrodku Kultury prowadzi pani Bożena Przybylska.

FRASZKI

Przyszłość

umykająca bokiem jest skazującym wyrokiem.

Rok miniony

ze swoim pękającym bagażem obarcza nas jeszcze dodatkowym stażem.

Zimowe

jabłka choć długo rosną i tak tracą połysk wczesną wiosną.

Wielcy

głupcy głowią się latami, jak czas zawrócić obcasami.

Zdaje się

że za mojej młodości wszyscy ludzie byli prości.

A zaczęła się krzywizna, kiedy dopadła mnie siwizna.

Sprawiedliwość

Bezlitosna cezura czasu odrzuci karty fałszywego tasu.

Znana

półprawda w połowce to kłamstwo w groszówce.

Chwasty

z polskich dróg czeplają się schodzonych nóg.

Wygodne

kłamstwo ładnie przybrań nagiej prawdzie da przyganę.

Zajadła

złość opuszcza granicę, chwytając za kłonicę.

Oplata

Za małość i robotę kreta kadzidłem stała - dobra moneta.

Władysław Ruszkiewicz

Do rymu

Wielka niepewność

Jak co roku, tak i teraz i tak będzie przecież nieraz, że Nowy Rok do nas zapuka.

To dla niego żadna sztuka, ale dla nas, wśród nas ludzi, różne wątpliwości budzi.

Bo kto dzisiaj nam już powie, co w nim będzie z naszym zdrowiem?

Czy wystarczy nam na lek? Dla kogo będą apteki? Sanatoria, uzdrowiska, droga do nich będzie śliska, gdy zdrożają jeszcze raz tyle. Czy biedni w nich spędzą chwilę?

Czy ludzie mieć będą pracę? A za nią godziwą płacę? Żeby mogli wraz z rodziną cieszyć się każdą godziną?

A co będzie robić młodzież? O tym dzisiaj się nie dowiesz. Ukończyła dobre szkoły, a czas dla niej niewesoły. I nie zanoszą się na lepsze, nie jeden tżę z oczu zetrze, bo ginie praca, etaty. Przez to kraj ma być bogaty?

Prosimy wszystkich tych, którzy nie tylko lubią wiersze czytać, ale także pisać, by wyjęli kartki z szuflady, włożyli do koperty i do nas je przestali. Te wiersze, które będą interesujące - obojętnie: zabawne czy poważne - i związane z naszym regionem opublikujemy na ostatniej stronie Nasz adres: „Magazyn Trzebnicki”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Zapraszamy z rymami do nas!

Czy fabryki i zakłady będą w polskich rękach jeszcze? Dobrze, że dziś takich nie ma u nas właśnie w naszym mieście.

Czy bezdomnych nam przybędzie, których już jest pełno wszędzie? Czy znajdą miejsce w swym kraju, gdzie ich nie sponiewierają?

Czy kultura i oświata przetrwa jeszcze jakieś lata? Czy teatrów i opery nie zastąpią komputery?

Czy sterani pracą rolnicy będą mogli sprzedać plody? Czy im dalej przeciwnicy będą kłaść pod nogi kłody?

Czy zmieni się także prawo? Dziś mu przemoc bije brawo i szeroko krąg zatacza, a bestialstwo w dół nas wita.

Drżą ze strachu taksówkarze,

mieli dotąd tyle zdarzeń. Z pieniędzy ich obrabują, w straszny sposób zamordują i zostawiają w aucie, w lesie i choć las w dal skargę nie się, to się nie odbija echem. Bo śmierć za to jest dziś grzechem.

Ale odstępmy od tego na progu Roku Nowego. Wzmocnijmy swoje nadzieje, że zło, jak mgła się rozwieje, pryśnie, jak sen letniej nocy. Uwierzymy więc z całej mocy.

Życzymy zatem społeczności, nie tylko dobrej przyszłości, także bezpiecznego bytu, w którym dzisiaj brak zachwyty.

A tym, co dziś się cieszą z woli ludu władzę, pomni na uroczystości złożoną przysięgę, niech serce i uczciwość narodowi dadzą, by kiedyś mogli zamknąć ulubionych czynów księgę.

Maria Michałkiewicz